

Stanisław Koziej

Warszawa, 9.07.2021 r.

Rezygnacja ze sprawdzianu sprawności fizycznej żołnierzy to błąd

Rezygnacja ze sprawdzianu z wychowania fizycznego żołnierzy z powodu pandemii COVID-19 to zła decyzja. Sprawność fizyczna żołnierzy jest jednym z ważnych parametrów jakości wojska, świadczącym o wyszkoleniu żołnierzy, które z kolei jest jednym z głównych wskaźników kondycji operacyjnej wojska, jego zdolności do skutecznego działania, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, zagrożenia i wojny. Wiedza o poziomie zdolności operacyjnych jest konieczna do właściwego planowania operacyjnego, przygotowywania adekwatnych do potrzeb planów strategicznego użycia i działania sił zbrojnych w sytuacjach kryzysowych i wojennych. Dlatego dziwię się Sztabowi Generalnemu, że nie sprzeciwił się rezygnacji ze zdobycia konkretnej, realnej wiedzy o poziomie sprawności fizycznej Wojska Polskiego przez przeprowadzenie sprawdzianu z wychowania fizycznego.

Kryzys pandemiczny nie jest argumentem przeciw takiemu sprawdzianowi. Wręcz odwrotnie – jest argumentem za, ponieważ przeprowadzenie go w takich warunkach mogłoby dostarczyć wiarygodnych i wymiernych informacji o tym, na ile odporne są siły zbrojne na sytuacje kryzysowe, w tym pandemiczne, o ile spadł poziom ich sprawności operacyjnej. Takie dane mogą być także pomocne w planowaniu przebiegu, prognozowaniu ryzyk i szacowaniu skuteczności ewentualnych operacji. Rezygnacja z takich informacji to osłabianie planowania operacyjnego.

W kontekście COVID-19 można byłoby być może zastanowić się, jak uwzględniać ewentualne negatywne oceny w opiniach indywidualnych żołnierzy (może ich w ogóle nie brać pod uwagę?), a jak promować żołnierzy z najlepszymi ocenami, którzy najlepiej poradzili sobie w realnych warunkach kryzysowych.

W sumie: wojsko to nie ochronka czasu pokoju, na którą należy chuchać i dmuchać, gdy przyjdzie jej działać w trudniejszych niż zwykle warunkach. To instytucja państwa tworzona specjalnie na takie krytyczne sytuacje i zwłaszcza w takich właśnie powinna być szczególnie intensywnie egzaminowana. A już zupełnie nie do przyjęcia byłoby potraktowanie wojska i sprawdzianu ze sprawności fizycznej jako miejsca i okazji do... zbijania taką decyzją punktów popularności i sympatii przez jego zwierzchników.

=====